



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

WIEŚCIE NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 74

Częstochowa, sobota 12 maja 1945 roku.

Rok I.

Oddziały niemieckie składają masowo broń

Rządzieckie Biuro Informacyjne podaje do wiadomości:

Dnia 10 maja wojska Frontu Leningradzkiego przejmowały w dalszym ciągu oddziały kurlandzkiej grupy wojsk niemieckich, która się poddała. O godz. 8-jej rano 10 maja poddało się 88.578 niemieckich żołnierzy i podoficerów, 1.982 oficerów, 13 generalów. — W ich łozbie znajduje się dowódca kurlandzkiej grupy armii niemieckiej, general piechoty Gichtert, dowódca 16 armii general-porucznik Folkammer, dowódca 8-jej armii general-por. Bede.

Obliczono następującą zdobycz: 143 czołgi i działa szturmowe, 68 samolotów, 532 działa polowe, 146 miotaczy min, 1.421 karabinów maszynowych, 870 karabinów i automatów, 50 pancernych wozów transportowych, 1.112 samochodów, 104 radiostacje, 106 traktorów i ciągników. Obliczanie jeńców i zdobyczy trwa w dalszym ciągu.

Wojska Frontu zajęły miasta: Windawę, Chłajw i Kuldige.

Wojska III-go Frontu Białoruskiego przyjmowały w dalszym ciągu oddziały niemieckie, które skapitulowały w rejonie ujścia Wisły.

Do wieczora dnia 10 maja poddało się ponad 20.000 jeńców. Wśród nich znajdują się: dowódca 18-go korpusu strzelców general-piechoty Hochbau, dowódca 7-jej dywizji piechoty general-por. Rappark i dowódca 28-jej dywizji piechoty general-maj. Ferhelm.

Obliczono następującą zdobycz: 50 samolotów, 20 czołgów, 40 dział polowych, 30 pancernych wozów transportowych i 50 samochodów.

Wojska II-go Frontu Białoruskiego w rejonie ujścia Wisły, na wschód od Gdańska, na półwyspie Helskim przyjmowały w dalszym ciągu oddziały wojsk niemieckich, które skapitulowały. Do godz. 11-jej przed południem dnia 10 maja poddało się 30.600 Niemców. — Wśród jeńców znajduje się dowódca II-jej armii niemieckiej general wojsk pancernych von Sauken, dowódca 23-jej dywizji piechoty general-por. Schlrmer, dowódca 31-jej dywizji piechoty general-por. Beck i dowódca 35-jej dywizji piechoty general-por. Richard.

Wojska Frontu całkowicie zajęły półwysep Helki z miastem i portem Hel.

Wojska niemieckie pod dowództwem feldmarszałka Schörmera, naruszają

postanowienia o kapitulacji, odmówiły pozostania na miejscu i złożenia broni. Wobec tego wojska I-go Frontu Ukraińskiego zaatakowały wojska feldmarszałka Schörmera i posuwając się naprzód, zajęły na terytorium Czechosłowacji miasta: Podgorzany, Gorzkowice, Dobrych, Litomierzyc, Czeska Lipa i Lidorec. Wobec groźby okrążenia jedna z grup wojsk feldmarszałka Schörmera zaczęła się poddawać.

W dniach 9 i 10 maja wojska Frontu zajęły ponad 35.000 jeńców. Inna grupa feldmarszałka Schörmera także na-

ruszyła warunki kapitulacji i zaczęła cofać się na zachód.

Wojska IV-go Frontu Ukraińskiego, ścigając tę grupę, zajęły na terenie Czechosłowacji miasta: Rychnow, Kostelec, Litomyśl, Hradec-Kralowe i Pardubice.

W dniach 9 i 10 maja wojska Frontu zajęły ponad 20.000 jeńców.

Wojska niemieckie pod dowództwem generała-pułk. Weller, które się znajdowały przed wojskiem II-go Frontu Ukraińskiego, również naruszyły warunki kapitulacji i odmówiły pozosta-

nia na miejscu oraz złożenia broni. — Wobec tego wojska Frontu zaatakowały oddziały gen. Weller i posuwając się naprzód, zajęły na terytorium Czechosłowacji miejscowości: Daczyce, Sławomice, Weseli-Mezimosty i Czeskie Budejowice. W dniach 9 i 10 maja wojska Frontu zajęły ponad 8.000 jeńców.

Na terenie Austrii wojska III-go Frontu Ukraińskiego zajęły miasta: Sankt-Leoben i połączyły się z wojskami angielskimi, na zachód od Grazu. W dniach 9 i 10 maja wojska Frontu zajęły ponad 23.000 jeńców.

Przemówienie komisarza Mołotowa

SAN FRANCISCO (Polpress). — Po ogłoszeniu aktu bezwarunkowej kapitulacji Niemiec Komisarz Ludowy do Spraw Zagranicznych ZSRR Mołotow wygłosił następujące przemówienie radiowe, które było transmitowane przez wszystkie rozgłośnie amerykańskie:

„W dniu dzisiejszym ogłoszono w Moskwie akt bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. Nastąpił od dawna oczekiwany dzień zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami. W dniu tym myśli nasze kierują się do tych, którzy bohaterstwem swoim i orężem zapewnili nam zwycięstwo nad wrogiem, nad śmiertelnym wrogiem zjednoczonych

narodów. Na wieki święta będzie pamięć o poległych bojownikach i niezliczonych tysiącach ofiar faszyzmu niemieckiego. — Zgodnie wywiążemy się z naszych wielkich zobowiązań wobec inwalidów wojennych i osieroconych rodzin. W dniu zbrodniczego napadu Niemiec na Związek Radziecki Rząd Radziecki oświadczył: „Nasza sprawa jest słuszną, wróg będzie pobity, zwycięstwo będzie po naszej stronie”. Po długiej i ciężkiej walce osiągnęliśmy to. Narod radziecki wytrzymał wszystkie siły, aby obronił swoją wolność i niepodległość tak, jak tego uczył nas nieśmiertelny Lenin. Wraz z naszymi demokratycznymi sojusz-

nikami zakończyliśmy zwycięsko wojnę wyzwolenczą w Europie. Zwycięstwo nad faszyzmem Niemcami ma ogromne znaczenie historyczne. Pod kierownictwem wielkiego Stalina osiągnęliśmy pełne chwale zwycięstwo i kroczymy przed siebie na drodze, wiedząc o trwałości pokoju. Zadaniem naszym jest wzmocnić nasze zwycięstwo w imię wolności narodów, w imię pomysłowości kultury i postępu ludzkości.

Tymczasowa linia demarkacyjna

LONDYN. — Jako tymczasowa linia demarkacyjna między Armią Czerwoną a armią mocarstw zachodnich została ustalona linia Łaby.

PO KAPITULACJI RZESZY

LONDYN. — Władze amerykańskie postanowiły pozostawić administrację terenów okupowanych w rękach czynników wojskowych. Mocarstwa sprzymierzone zapowiedziały wyrwać robotników niemieckich do krajów sojuszników, celem naprawienia przez nich szkód, wyrządzonych działaniami wojennymi.

Władze alianckie zapowiedziały również przejęcie przemysłu niemieckiego.

GEN. WEYGAND ARESZTOWANY

PARYŻ. — General Weygand został na zlecenie prokuratora aresztowany bezpośrednio po przybyciu do Francji. Stoi on pod zarzutem zdrady stanu.

Przemówienie min. spraw zagr. Masaryka na konferencji w San Francisco

SAN FRANCISCO (Polpress). — Na posiedzeniu konferencji w San Francisco zabrał głos kierownik delegacji czesochosłowackiej minister Masaryk, który zaznaczył, że nie przybywa ze złotej Pragi, lecz z Londynu przez Moskwę, gdzie był świadkiem wspaniałych sukcesów Armii Czerwonej, która walczy pod kierownictwem Wielkiego Marszałka Józefa Stalina.

Naród czesochosłowacki odczuwa głęboką wdzięczność wobec swego brata słowiańskiego za to, że przyniósł mu wolność.

Masaryk także wysoko ocenił osiągnięcia wojsk amerykańskich i angielskich. Co do umowy radziecko-czechosłowackiej Masaryk oświadczył, że Czechosłowacja pra-

gnie lojalnie i uczciwie pracować z wielkim sprzymierzeńcem. Zadaniem konferencji w San Francisco jest zabezpieczenie pokoju przez przygotowanie odpowiednich sankcji przeciwko agresorom. 46 narodów uczestniczących w San Francisco powinno stworzyć skuteczną organizację międzynarodową. Wnioski opracowane w Dumbarton-Oaks zawierają pewne punkty, które być może wymagają ponownego rozpatrzenia, jednakże stanowią one znaczne polepszenie w porównaniu z zasadami dawnej Ligi Narodów.

Na zakończenie Masaryk powiedział: „Wierzę i wiem, że osiągniemy pomyślne wyniki naszej pracy”.

Telegram króla Jerzego VI do Kalinina

MOSKWA. — Król Jerzy VI przesłał na ręce Przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR p. Kalinina telegram o następującej treści:

„W imieniu całego mojego narodu zwracam się do Pana, Panie Prezydencie z okazji niezapomnianego wydarzenia jakim jest rozgromienie hitlerowskich Niemiec. Po wielu latach ciężkiej i bezkompromisowej walki, armie nasze oswoiły całą Europę od haniebną władzy niemieckiego

hitleryzmu. W ciągu długich lat wojny dwa nasze narody wytworzyły wzajemną i szczerą przyjaźń. Mam nadzieję, że przyjaźń ta pogłębi się i wzmożeni w nadchodzących latach pokoju... Dziś myśl nasza zwraca się ku tym, którzy ofiarą swego życia okupili dzień triumfu sprawiedliwości. Dzięki ścisłej współpracy Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego osiągnięte zostało zwycięstwo o które oni walczyli i ginęli. Obecnie otwó-

ra się przed naszymi narodami nowa praca. Należy założyć podwaliny pod szczerą, sprawiedliwą i trwałą pokój. Przesyłam w imieniu swoim i całego narodu gorące pozdrowienia za pośrednictwem Pana, Panie Prezydencie dla Armii i Floty Czerwonej oraz dla silnego narodu radzieckiego, którego upór, wytrwałość i godne podziwu bohaterstwo przyczyniło się tak znacznie do ostatecznego zwycięstwa.

Podpisano Jerzy Król i Cesarz.

Prasa brytyjska o zakończeniu wojny

Prasa angielska z radością omawia historyczny fakt kapitulacji Niemiec i zamiana potęgi hitlerowskiej.

„Daily Telegraph” poświęca obszerny artykuł premierowi, Churchillowi. „Naród angielski — pismo „Daily Telegraph” — składa hołd swojemu wodzowi, który pieśń lat temu objął ster rządów. Niewdzięczny to był spadek. Nastąpił on w chwili, gdy wszystko już wskazywało na to, że Anglia czekała bardzo ciężkiej chwili. Churchillowi — pismo dalej dziękuję — przypisano również wady i błędy. Niezaprzeczenie je miał, jak ma je każdy człowiek, ale było to wady i błędy człowieka nieugiętego, takiego właśnie, jakiego potrzebowało Imperium. Churchill stał się człowiekiem. W najcięższych chwilach naród czuł, że Churchill czuwał i działał. Był on bowiem wybrańcem narodu i meżem stanu, jedynym z najwyższymi, jakich miała Anglia.

„Times” komentuje spadek Niemiec pismo, że dla Angliki nie ma radościjszego dowodu niż kapitulacja Rzeszy, jak to, że okrety niemieckie i niemieckie łodzie podwodne wpływają pod białą flagą do portów brytyjskich. Choć niemiecy — pismo „Times” — nie mieli wiele okretów, były to okrety szybkie i doskonale jakości i stanowiły duże niebezpieczeństwo dla floty sprzymierzonej. W obecnej wojnie akcja „łodzi podwodnych” była główną bronią niemiecką, bardziej ważną, niż w poprzedniej wojnie. Niemcy wykorzystywali szybkość swych okretów i porty całej Europy, rzucając do akcji wielkie ilości okretów podwodnych. Niebezpieczeństwo to zostało jednak przewyżnione, dzięki wznowionej produkcji jednostek eskortujących, dzięki zastosowaniu lotnictwa do ochrony konwojów i dzięki wzmożeniu użyciu lotniczków. Przy pomocy tych środków mocarstwa sprzymierzone odzyskały z powrotem swoje panowanie na morzach.

ODPOWIEDZ KALININA

Przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR p. Kalinin przesłał na ręce króla Jerzego VI-go następującą odpowiedź:

„Serdecznie dziękuję Waszej Królewskiej Mości i całemu narodowi za przyjazne pozdrowienie z okazji ostatecznego rozgromienia hitlerowskich Niemiec.

Przyjaźń nasza z narodem brytyjskim została cementowana krwią.

W imieniu Narodu Radzieckiego przesyłam Waszej Królewskiej Mości oraz całemu Narodowi Brytyjskiemu i jego siłom zbrojnym gorące pozdrowienia w dniu naszego zwycięstwa nad niemieckim barbarzyństwem i wyrażam przekonanie, że przyjaźń naszych narodów, która wykazała trwałość w latach wojny, doprowadzi do ścisłej stonkości dla dobra wszystkich milijonów wolności „narodów”.

Podpisano Kalinin.

Przejęcie floty niemieckiej przez aliantów

LONDYN (Polpress). — Eskadra okrętów brytyjskich zawinęła do portu w Kopenhadze i wzięła flota niemiecka do poddania się. Flota niemiecka składa się z 24-ku krążowników („Prinz Eugen” i „Neue Baberg”), 3-ku kontrtorpedowców, kilkunastu łodzi torpedowych, stawiaczy i polowaczy min oraz statków handlowych i strażniczych. Niemieckie okręty i statki nie miały żadnych flag na masztach, załogi były zebrane na pokładach. Obnadzeżenie okrętów niemieckich przez marynarzy alianckich odbyło się bez incydentów. Pierwszą niemiecką łódź podwodną zwinęła 10-go maja rano do Zatoki Swemouth na wodach angielskich i poddała się Anglikom.

LONDYN. — Dnia 10-go maja okręty angielskie doprowadziły do jednego z portów Wielkiej Brytanii pierwszą niemiecką łódź podwodną, która poddała się jednostkom brytyjskim. Na innym odeskku Atlantyku okręty brytyjskie dostrzegły grupę, złożoną z kilku niemieckich łodzi podwodnych. Na zwanie pilotów angielskich łodzie wy-
szły białe chorągwa.

Stalingrad - Berlin

Praga Czeska oczekuje przyjazdu prez. Beneša

PRAGA. — W dniu wczorajszym profesor Pratak i Józef Smrkowski wyjechali w imieniu Czeskiej Rady Narodowej zaproszenie przyjazdu do Pragi prez. Beneša. Jednocześnie w radio podano, że Praga z niecierpliwością oczekuje powrotu swego przyerdyta. Zarazem radio praskie zakomunikowało, że cała Praga oczyszczona została przez Armię Czerwoną od Niemców, jednakże w godzinach przedpołudniowych zarządzono jeszcze alarm lotniczy, który trwał 1 godzinę, gdyż nad miastem ukazały się nieprzyjacielskie samoloty.

WŁADZE NORWESKIE WRACAJĄ DO KRAJU

SZTOKHOLM (Polpress). — Następca tronu norweskiego książę Olaf, jako naczelny dowódca norweskich sił zbrojnych, doniósł o bezwarunkowej kapitulacji Niemców i dodał, że stawia norweskie siły zbrojne do dyspozycji aliantów dla walki na innych frontach. Król norweskich i rząd mają w najbliższych dniach powrócić do kraju. 5-ciu ministrów norweskich przybyło już dnia 11 maja z Londynu do Oslo. Vidkun Quisling, premier marionetkowego rządu norweskiego, zjawiał się na granicy i prosił o udzielenie azylu w Szwecji. Władze szwedzkie odesłały go z powrotem do Norwegii.

Według wiadomości radia londyńskiego, w dniu wczorajszym zgłosił się na policję w Oslo największy zbrodniarz wojny norweski Quisling wraz z kilku członkami swego „rządu”.

UTWORZENIE RADY MIEJSKIEJ W WIEDNIU

WIEDEN (Polpress). — W Wiedniu utworzyła się Rada Miejska, na której czele stanął generał Kühner (socialdemokrata). Zastępcami jego zostali Leopold Kunzechok (przewódca katolickich robotników) i Sieinhart (członek partii komunistycznej).

OSWIADCZENIE RUMUNSKIEGO MINISTRA OŚWIATY

MOSKWA (Polpress). — Agencja TASS donosi z Bukaresztu, że prasa opublikowała oświadczenie ministra oświaty Wojtki, złożone na konferencji prasowej. „Głównym zadaniem oświaty — powiedział minister jest zupełne wyeliminowanie fałszywemu ducha reakcji, które się zakorzeniły w Rumunii w ciągu ostatnich lat. Ci wszyscy, którzy nie chcą zrozumieć, że obecnie Rumunia wkroczyła na nową drogę, nie mogą uważać nad wychowaniem młodzieży i będą u nas uciekać i wyższych uczelni. Praca oświatowa będzie prowadzona zgodnie z potrzebami ludu i koniecznością reform”.

Bomby latające

LONDYN. (Polpress). — Po pięciu latach bombardowania lotniczego i ostraliwania przez bomby latające, londyńczyki mogą wreszcie spokojnie pracować, spać choźić po ulicach, bez obawy śmierci od wybuchu bomb. Przed opuszczeniem ostatnich baz, z których Anglia mogła być ostrzeliwana, Niemcy obrzucili Londyn prawdziwym gradem bomb latających ulenskiego typu, których szybkość dochodziła do 1350 kilometrów na godzinę. Czynność również prób wycela samolotów bez pilota, lecz nie doleciały one do Londynu. O godzinie na Londyn spadło 1650 bomb latających. Liczba ofiar wyniosła 2754 w zabitych i 4500 w rannych. Pierwsze bomby latające były kierowane falami radiowymi, — następnie wynalaziono przyrząd wyłaczający automatycznie wpływ paliwa w dowolnej chwili lotu. Natwierkaże następnego bombardowania przypało na luty b. r. kiedy około 300 niepokoił spadło na Londyn i Anglię Południową. Celność bomb latających była bardzo mała, tak, że wielu z nich spadło na tereny nie zamieszkałe.

„TIMES” O KLĘSCIE NIEMIEC

LONDYN. — W związku z klęską Niemiec pisze „Times”:

Z gigantycznego niemieckiego morza brzońi, okrętów, samolotów, uic nie pozostało. III Rzesza upadła opuszczona nawet przez tych, którzy się mianowali jej przyjacielami. Jedność w działaniach wojennych i jedność w okresie pokoju sprawiła, że zwyciężyliśmy.

I o tym musimy pamiętać.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA KU CZCI ARMII CZERWONEJ

W osadzie przemysłowej Zagórna koło Sosnowca dokonano w dniu 6 b. m. uroczystego odsłonięcia pomnika ku czci bohaterów żołnierzy Armii Czerwonej, którzy polegali na tym terenie w styczniu b. r. w walce o uwolnienie Zagłębia Dąbrowskiego od Niemców. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz, a wojewoda śląski gen. Aleksander Zawadzki na czele.

oni przykład niezrównanego bohaterstwa, mimo, że fałszywie rzucili wszystkie swoje siły dla zdobycia miasta. Miasto wytrzymało. W tym samym czasie główne dowództwo Armii Czerwonej, pod kierunkiem Stalina opracowało dokładny plan otoczenia i zniszczenia sił niemieckich. Zgodnie z nim jednostki Armii Czerwonej rozpoczęły ofensywę w listopadzie 1942 roku. Sowiecka armia początkowo ruszyła z 22 dywizji niemieckie ugrupowań. — Przewodząc ten plan Armia Czerwona rozbiła niemieckie tyły w wielkiej potli Donu. Niemcy znaleźli się w kotle odcięci od wszelkiej pomocy. Na południe od Stalingradu niemiecka grupa marsz. Mannsteina chciała przełamać linię i przyjąć się na pomoc otoczonemu dywizjom. I ta próba została uniemożliwiona. Wojska sowieckie ścisnęły pierścienie.

Wierząc w przyrzeczoną Hitlerowi pomoc, otoczeni Niemcy odrzucili ultimatum poddania się. 10-go stycznia 1943 r. oddziały sowieckie rozpoczęły ogólny atak, żeby zniszczyć okrażone siły niemieckie. 2-go lutego 1943 r. ostatni niemiecki punkt oporu na terenie Stalingradu był zlikwidowany. Epiczna walka o Stalingrad skończyła się pełnym zwycięstwem sowieckich armii i pełną klęską Niemców. Niemcy stracili przeszło 300.000 ludzi w Stalingradzie. Z tego 240.000 oficerów i żołnierzy w zabitych. Pozostałe 91.000 z dowódcą feldmarszałkiem Paulusem i jego szefem sztabu generałem Schmidtem, obok innych 22-ch generałów, przeszło 2.000 oficerów, poddało się. Między 10 i 30 stycznia armia sowiecka zdobyła 744 samoloty, 1.517 czołgów, 6.523 działa, ponad 60.000 zmotoryzowanych pojazdów, ogromną ilość amunicji. W bitwie pod Stalingradem były zniszczone wyborowe siły Hitlera. W następującej

potem zwycięskiej ofensywie sowieckiej oddziały, pod dowództwem generałów Żukowa, Woronowa, Wasilewskiego i Rokossovskiego, obecnie generałów Zw. Radzieckiego, a także generałów Watusina, Erenko, Golikowa, Gukowa i innych krótko osłoniły nowe zwycięstwa ku chwale sowieckiego oręża. W ciągu kampanii zimowej 1942 — 43 sowieckie oddziały oczyściły 480.000 km kw. sowieckiej ziemi od Niemców. Wszyscy obrońcy Stalingradu zostali odznaczony medalem za bohaterką obronę miasta. Pod Stalingradem strategiczne, taktyczne plany dowództwa niemieckiego spaliły na panosce. Stosunek sił zmieniła się na korzyść Czerwonej Armii. Po Stalingradzie los Niemiec został przypieczętowany. Bitwa pod Stalingradem jest początkiem upadku faszystowskiej armii. Losy odmiennie się. Armia Czerwona rozpoczęła ofensywę dla uwolnienia okupowanego przez Niemców terytorium. Droga dla zwycięży Sprzymierzonych na zachodzie i południu została otwarta.

Zaledwie padły ostatnie strzały armatnie w Stalingradzie, rozpoczęła się praca nad odbudową miasta. Robotnicy, inżynierowie, naukowcy, doktorzy przybyli ze wszystkich stron Związku Sowieckiego pomocy odbudować miasto, które zdobyło nieśmiertelną sławę. Król angielski Jerzy VI przyznał miastu honorowy miecz na cześć bohaterów obrońców. Franklin Roosevelt wysłał list, w którym sławne zwycięstwo pod Stalingradem zostało nazwane jako zwrotny punkt w obecnej wojnie. Wielka bitwa nad Wolgą i niezrównane bohaterstwo obrońców Stalingradu stało się symbolem odwagi i niezwykłości Czerwonej Armii, symbolem zwycięstwa postępu i wolności nad siłami ciemności i barbarzyństwa.

N. T. M.

Uczony włoski

o zbrodniach niemieckich

RZYM. (Polpress). — Uczony włoski Attilio Ascarelli, profesor medycyny sądowej na uniwersytecie w Rzymie, jeden z najwybitniejszych specjalistów w tej dziedzinie, pełni od czasu wyzwolenia stolicy funkcje kierownika sanitarnego przy pracach nad ekshumacją i identyfikacją ofiar terroru hitlerowskiego, pochowanych w rowach Ardeatyńskich w Rzymie podczas okupacji niemieckiej.

Na zasadzie ekshumacji, ekspertyzy i dokładnych badań, prowadzonych w ciągu sześciu miesięcy, profesor Ascarelli ustalił identyczny metod stosowanych przez morderców niemieckich w Katyniu i rowach Ardeatyńskich. Swoje twierdzenia profesor Ascarelli podał do wiadomości publicznej w serii odczytów, z których ostatni odbył się 24-go marca, t. j. w rocznicę masakry.

Przytaczamy résumé rezultatów prof. Ascarelli w tej formie, w jakiej on je podał korespondentowi „Polpressu”: „Masakra katyńska i masowe mordy w rowach Ardeatyńskich noszą wspólne piętno, świadczące o identycznym metod zabójstwa. Identyczny wygląd trupów świadczy o tym, że obie masakry, jak i wiele innych, których dokłada liczba nie jest

jeszcze wiadoma, dokonane zostały przez morderców z tej samej bandy. Po otrzymaniu kompletu zdjęć ofiar Katynia sfabrykowanego przez propagandę niemiecką, a rozklejonych we Włoszech w ostatnim okresie okupacji na wszystkich murach, oraz pokaźnych dzieciom w szkołach, zdziwili mnie szczególnie dwie serie fotografii: Jedną z nich ilustrowała sposób, w jaki ofiary związano mocnymi sznurkami, druga zaś uwiłoczniała położenie i pozę trupów. Konfrontując je z fotografiami ofiar w rowach Ardeatyńskich, stwierdziłem szczególne niezaprzeczonej identyczności, ręce związane z tyłu w sposób specyficzny, nęce oddalone od siebie, węzy na sznurkach zaczepione w ten sam sposób, trupy postawione w tym samym położeniu, lekko pochylone na bok, nogi nieco zgięte, kula wystrzelona w potylicę.

Spozostżenia poczynione przeze mnie ostatnio na podstawie dokładnej konfrontacji dokumentów fotograficznych, kończy prof. Ascarelli, uważam za wystarczające wymowne potwierdzenia moich pierwszych wrażeń, a mianowicie, że masakra katyńska i mord w rowach Ardeatyńskich były dziełem tej samej bandy zabójców, stosującej jedną i tę samą metode.

W Zabrze odżywa polskość

Zabrze. Przypnam że, jak jechałem na Zabrze, to nie wyobrażałem sobie, że jest to tak duże i piękne miasto. Myślałem, że będzie ono miało charakter jednego z miasteczek śląskich. Powiedzmy, że takie jak Siemkowice lub Mysłowice. Tymczasem od samego początku byłam przyjemnie zdziwiony. Zdziwienie mnie nie opuszczało przez cały czas mojego tam pobytu. Badał, że najspanialszej przedstawia się perspektywa ulicy Wolność. Jest to naprawdę wielkomińska ulica. Szeroka jezdnia, wspaniałe chodniki i wysokie piękne domy z ogromnymi wystawami. Myślę, że nawet centrum Warszawy nie powstałoby się takiej arterii. Miasto całe ma wyjątkowo wielkomiński. Przed wojną liczyło 150.000 mieszkańców.

Zabrze zostało wyzwolone dnia 22 stycznia 1945 r. Walki toczyły się przez 4 dni wokół miasta. W samym mieście zniszczone nie ma, z wyjątkiem kilku domów spalonych. W Zarządzie Miejskim pracą wre. Setki Polaków i Polek miejscowych i przybyłych przy biurkach wykonują swą robotę dla Polski. Prezydentem miasta jest ob. Paweł Dubiel, były wicewójt obozu koncentracyjnego w Mathansen. Niestety był nieobecny w mieście służbowo. Wobec tego zwrócił się do ob. Trabalskiego Franciszka, wiceprezydenta miasta. Okazuje się, że losy tego znanego na Opolszczyźnie i w całym Niemczech działacza polskiego, więźnia, władzę nad dwukrotnie z Czestochowa. Raz jako wydawcy i redaktora tajnego pisma polskiego n. t. „Ziarno”, które drukowane w Czestochowie via Łódź. Poznań, Berlin szło na Śląsk. Drugi raz

W związku z dokonywującym się pogromem hitlerowskich Niemiec pisał słynny sowiecki pisarz Ilija Ehrenburg w pewnym miejscu swego artykułu p. t. „Epilog”: „Niemcy hurtem poddają się. Amerykanom. Pewnie sobie myśli Fryc, że ponieważ nie pracował w Ameryce, to obywatel stanu Nevada gościnnie go przyjmie, niż obywatel radziecki. Radio londyńskie donosi, że jeden z oddziałów amerykańskich posunął się o 50 km w głąb bez jednego wystrzału. Zachwycam się szczerze sukcesami naszych sprzymierzeńców. Cieszę się szczerze, że wielkie zwycięstwa naszych przyjaźni odnieśli są małymi stratami. To nie ma miejsca na zazdrość. Wyszliśmy wszyscy z sierpiami na nowe zwycięstwa, a każdy za swój zagon. Chcę tylko w te dni doznaykwe, odczołone słowem sławy, przypomniać o innych twardej daniach o dniach — siewach zwycięstwa. Wówczas Niemcy byli mocni i parli naprzód. Nasi przyjaciele Anglij, którzy przeżyli Dunkierkę, pamiętają dobrze, jak wielka armia ruszyła latem 1941 roku na Rosję. To myśmy ze zdobycwów Narwiku i Krety zrobili okmalających Fryców, podających się tak łatwo naszym sojusznikom. Gdzie są ci Niemcy, którzy wiani byli bronić Darmstadt, Mannheimu, Frankfurtu? Głęboko w ziemi rosyjskiej. Nasi sojusznicy, zajmujące miasta niemieckie, widzą tylko kobiety, starców i dzieci. Młodzi Niemcy od dawna gniją między Wolgą a Wisłą. Mówimy o tamtych latach, latach meki. Należy dodać: meki i sławy. Los Niemców został przepięczony nie nad Niemnem nie nad Renem, lecz nad Wolgą. I order za obronę Stalingradu w oczach świata jest orderem za wzięcie Berlina. Nieprzeżycione są ofiary naszego narodu, nie policzę ich i nie zważa dyplomata. Mówię o tym dlatego, że są ludzie, którzy chcą zapomnieć, dla których pamięć jest ciężarem. By wygrać pokój, trzeba pamiętać, jak była wygrana wojna”. Tak mówił sowiecki pisarz.

I w tych dniach zwycięstwa warto przypomnieć sobie dane meki i chwaly Stalingradu. Rzeczy wielkie uczą najlepiej. Latem 1942 roku rozegrały się na południu Rosji wielkie bitwy, które zakończyły się zwycięstwem pod Stalingradem. Armia faszystowska, rozporządzająca w owym czasie ogromnymi rezerwami, rozpoczęła ofensywę na froncie szerokości 500 — 600 km. Hitler dał się do zwycięstwa za każdą cenę przy pomocy wojny błyskawicznej. Zamierzal on odcisnąć środkowo-europejską część Związku Radzieckiego od Wolgi i Urals. Okrzyki i wiać Moskiewę i w ten sposób zdecydować o losach wojny. Na jego drodze stanął Stalingrad, najważniejszy punkt strategiczny na Woldze. Wróg uzyskał eżereg poważnych sukcesów. Jednak awanturczył plan niemieckiego dowództwa wykażal omaki słabości w bitwach stożonych między Donem a Wolgą na drodze do Stalingradu. Wojna błyskawiczna za wodła. Cała wyprawa przeciw Stalingradowi trwała 6 miesięcy. Hitler nie przestawał twierdzić: „Możecie na mnie polegać. Stalingrad będzie wzięty” i pchał wciąż świeże siły do bitwy. Na przedpolu miasta, później na jego ulicach między górami rumowisk i ruinami domów, dzień i noc wrzala zawiasta walka. Dosłownie każda pięćdziesiątka sowieckiej była gorąco walcząca. Bitwa o Stalingrad nie ma sobie równej w historii wojny. Obrońcy poświęcili wszystko, by obronić miasto przed Niemcami, walcząc do śmierci jeśli trzeba, lecz zażyczyli, odrzucić i znieżyć nieprzyjaciela. Nie tylko żołnierze Armii Czerwonej, werni Stalinowi a posłuszni rozkazowi „Ani kroku wstecz”, bronili miasta. Mieszkańcy, robotnicy, mężczyźni i kobiety starszy i młodzi walczyli obok żołnierzy. Dali

Działalność niemieckich agentów w Hiszpanii

NOWY JORK. (Polpress). — Prasa amerykańska donosi, że w Madrycie znajduje się ponad 5000 niemiecko-faszystowskich agentów. W Barcelonie ponad 4000, w Sewilli ponad 2000. W Madrycie ponad 500. W Madrycie powstało „Biuro Kwalifikacyjnej Pracy”. „Biuro” to skierowało do Niemiec w ostatnich 2 latach 100000 hiszpańskich obywateli na niewolniczą pracę. Wysocki urzędnik Ministerstwa Handlu Himing „interesuje się” zaradkami ekonomicznymi w Hiszpanii. Dostarczał on Niemcom surowców na cele wojenne. Ogrom na się spieszący niemiecki działacz pod firmą „Biuro Informacyjnego”. Posiadało ono dwie radiostacje. W Madrycie gestapo posiadało ponad 100 agentów. Gestapowcy wraz z hiszpańską policją śledziły za antyfaszystowskim ruchem w Hiszpanii. Poselstwa i konsulaty sprzymierzonych również znajdują się pod ich obserwacją. Wywiad niemiecki podobnie jak gestapo posiadał jeszcze swą agenturę we wszystkich wielkich miastach w Hiszpanii. Instytut Kultury niemieckiej w Madrycie zajmował się specjalnie szkoleniem agentów SS-owców.

KRONIKA

Kronika sportowa

Uwaga dziennikarce woj. kieleckiego

Delegat Zarządu Gł. Zw. Dziennikarzy R. P., na Wojew. Kieleckie ob. W. Rousseau zawiadamia, że zwołuje na dzień 12 m. b. r. (sobota) Walny Zjazd wszystkich dziennikarzy Woj. Kieleckiego do Częstochowy, celem dokonania rejestracji oraz omówienia żywnościowych spraw zawodowych i dokonania wyboru władz.

Adres Delegata Zarządu Głównego: Częstochowa, Redakcja „Głosu Narodu” III Aleja 52, tel. 22-45. Kwatery zapewnione.

Podatki płatne w maju

Urzędy Skarbowe w Częstochowie przypominają wszystkim podatnikom, że w miesiącu maju płatne są następujące podatki: do 25 maja: zaliczka na podatek obrotowy za miesiąc kwiecień, do 25 maja: zaliczka na podatek dochodowy z dz. i za m-c kwiecień.

Ponadto płatne są podatki zaległe z ubiegłych miesięcy. Oporni podatnicy narażają się na karki egzekucyjne i koszty egzekucji.

Rejestracja przedsiębiorstw przemysłowych

Biuro Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie — Aleja N.M.P. 43, I p. (telefon 24-58) zawiadamia właścicieli prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych, że stosownie do porozumienia z Wydz. Przemysłowym Starostwa Grodzkiego przeprowadza rejestrację, zarządzoną przez powiatowy Urząd Rejestracyjny, w dniach 8-20 maja. Przy rejestracji należy przedłożyć karty rejestracyjne za r. 1943 i 1944 oraz posiadane zezwolenia. Kwestionariusze można otrzymać w biurze Stowarzyszenia.

Monitor Polski

Ukazał się pierwszy numer Monitora Polskiego, Dziennika Urzędowego Rzeczypospolitej Polskiej.

Na treści numeru składają się zarządzenia władz naczelnych i obwieszczenia urzędowe oraz instytucji państwowych.

Redakcja i Administracja Monitora Polskiego mieści się w Łodzi, ul. Piotrkowska 102a, telefon 139-31.

Walne zebranie wszystkich członków P.P.R. — Śródmieście

Dzielnica P.P.R. śródmieście I Aleja Nr. 9, zawiadamia się wszystkich członków, że w sobotę 12 Maja o godz. 5 po poł. odbędzie się walne zebranie wszystkich członków. Obecność obowiązkowa.

Zebranie członków Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego

Zarząd Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego zawiadamia, że w dniu 13 V 1945 r. o godz. 9 rano odbędzie się zebranie członków cechu w sali cechu fryzjerskiej (III Aleja 23). Sprawy b. ważne. Obecność obowiązkowa.

Uwaga, plekarze!

Zarząd Cechu Plekarszy zawiadamia wszystkich członków Cechu, że dnia 12 Maja w sobotę o godz. 2-jej po południu w lokalu Nowy Rynek 4 odbędzie się zebranie członków, na którym przeprowadzone będą wybory nowego Zarządu Cechu.

Kursy wieczorowe dla dorosłych na Stradomiu

Z polecenia władz szkolnych organizują się na terenie szkoły Nr. 16 wieczorowe kursy dokształcające dla dorosłych. Na kursy te uczęszczać mogą wszyscy ci, którzy ukończyli 14-ty rok życia (bez względu na płeć), a nie mają ukończonych 7-miu klas szkoły powszechnej. Aby umożliwić korzystanie z nauki tym, którzy pracują, nauka będzie się odbywała w godzinach wieczornych.

Zapisy przyjmuje Kierownictwo Kursów Dokształcających począwszy od dnia 8 Maja 1945 r. od godz. 14-17 po poł. w szkole Nr. 16, przy ul. Sabinowskiej 7/9 (Stradom). Ze względu na zbliżający się koniec roku szkolnego, proszą się o szybsze zgłoszenia kandydatów, celem umożliwienia rozpoczęcia nauki jeszcze w tym tygodniu.

Kursy dla metalowców

Okręgowe Towarzystwo Rzemieślnicze traktującym z dniem 15 Maja b. r. następujące kursy dla rzemieślników branży metalowej.

- 1. Rysunku technicznego, 2. Kalkulacji i księgowości, 3. Obróbki metali, 4. Organizacji przedsiębiorstw i znajomości przepisów prawnych.

Informacje i zapisy w kancelarii Dokształcającej Szkoły Zawodowej, Garcarska 8, II p. p. 17-18.

Z Cechu Zduńskiego

W dniu 23 IV 1945 r. w lokalu Stow. Rzem. odbyło się walne zebranie członków cechu zduńskiego, na którym ukończyły się prace w następującym składzie: Starzy Cechowi — Krakowian Stanisław, podstarzy — Leikowski Józef, członkowie Zarządu: Antoni Jedrychowski, Antoni Wiczoński, Antoni Puchalski, Antoni Grzeszowski, Komisja Rewizyjna: Stefan Szafrański, Piotr Maciejewski i Bolewicz Zygmunt.

Zabawa taneczna Literatów

Dnia 12 Maja b. r. odbędzie się w sali hotelu „Polonia” zabawa taneczna Zw. Zaw. Literatów.

Na miejscu bufet. Przygrywa „Wesoła 16”. Wstęp tylko za zaproszeniem. Początek o godzinie 20-jej.

Noce dyżury aptek

Od dnia 7-go do 13-go Maja dyżurują, następujące apteki: 1. Szostakiewicza — Nowy Rynek 4, 2. Sikory — Śląska 4.

Z życia kulturalnego

Wieczór poświęcony Żołnierzowi w Zw. Zaw. Literatów

Dnia 12 V 1945 r. o godz. 16 odbędzie się w lokalu Zw. Zaw. Literatów (III Aleja 43, I p.) czwarty kolejny wieczór literacko-artystyczny, poświęcony Żołnierzowi polskiemu. Na całość złożą się recytacje, śpiew i muzyka.

Repertuar Teatru

W piątek, dnia 11 m. b. o godz. 16-jej ostatnie przedstawienie doskonałej sztuki Fodora „Matura”.

W sobotę, dnia 12 m. b. o godz. 17-jej i w niedzielę, dnia 13 m. b. o godz. 13-jej i 15-jej po poł. na humor, śpiew i tańca „Rewia wiosenna”, a na humor, śpiewu i tańca „Rewia wiosenna”.

Dyrekcja Teatru uprasza o wcześniejsze nabycie biletów. Kasy czynna jest od godz. 10-jej rano.

„Matura” przedstawienie popularne

Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury odbędzie się w niedzielę dnia 13 Maja b. r. o godz. 11-jej w Teatrze Miejskim popularne przedstawienie sztuki Fodora „Matura”.

Bilety ulgowe nabywać można w Wydziale Oświaty i Kultury codziennie w godzinach urzędowych, pokój Nr. 105 przy ul. Dąbrowskiego 7.

Repertuar kin

Kino „Wolność” — „Dwoje z tumanu”, film produkcji amerykańskiej z napisami w języku polskim.

Kino „Polonia” — „Dwoje z tumanu” film produkcji amerykańskiej z napisami w języku polskim.

Kino „Baltyk” — „Majdanek”, Moskwa dzień Tygodnik Nr. 2.

Koncert symfoniczny Marii Modrakowskiej w Częstochowie

Prawdziwą niespodzianką dla miłośników muzyki stała się wieść o przyjeździe do Częstochowy naszej słynnej rodaczki p. Marii Modrakowskiej, p. Modrakowska, śpiewaczka estradowa, jest sławą pierwszej wody, przede wszystkim w Paryżu, gdzie przeżywała czas dłuższy przed wojną. Zresztą rozgłos jej nazwiska ogarnął cała Francja, skąd przelazła się do Belgii, Holandii, Anglii, Hiszpanii, Portugalii i Maroka. Władzie występy jej cieszą się kolosalnym sukcesem.

„Timbre jej głosu sopranowego jest świetlisty, czysty i anielski. Coż za piękny instrument — technika jego jest tak doskonała, że słucha się głosu Modrakowskiej z taką samą rozkoszą, jak flautę lub skrzypce, Władze, urok, wytworność, finezja dykcji, wyraz twarzy czynią z p. Modrakowskiej klejnot rzadkiej wartości... to nie są frazesy jakiegoś reportera, lecz opinia tak rozstrzygającej osobistości, jak p. Mangeot, dyrektor „Ecole Normale de Musique” w Paryżu i naczelny redaktor „Le Monde Musical”.

1 Maj w Radomsku

Dzień 1 Maja był dniem imponującej manifestacji społeczeństwa naszego grodu. Pomimo złej pogody, już od rana ulicami, przybranimi odświętnie, przeciągały zwarte oddziały organizacyjny kierując się na miejsce zbiórki na boisku sportowym. Tu, po zdaniu raportu por. Starostce, nastąpiło sformowanie się w pochód, który szedł się do kościoła farnego. W pochodzie uczestniczyły oddziały Milicji Obywatelskiej, straży pożarnej i kolonowej, przysposobienia wojskowego, szkół średnich, związków młodzieży, jak Z.W.M., O.M.T.U.R., Z.M.W. Wsk. Związków Zawodowych, stronnictw i partii politycznych, młodzieży szkół powszechnych i in.

Na łące połowym, wzniesionym przed kościołem farnym odbyła się Msza św., celebrowana przez ks. kanonika Janowskiego. Po Mszy św. ks. Pławowski wygłosił kazanie. Po kazaniu poczęły sztandarowe ułady się na pobliskim skwepie, gdzie Armii Radzieckiej, w obecności przedstawicieli Armii Radzieckiej, Kap. Sergiewa, przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej, insp. J. Skubisza oraz przedstawicieli władz i partii politycznych dokonał uroczystego odsłonięcia pomnika ku czel bohaterów Armii Czerwonej, poległych przy oswobodzaniu Radomska.

Następnie pochód wraz z tłumami ludności skierował się na targowice, gdzie przewodniczył czasy P. R. N. ob. Skubisz otworzył krótkim przemówieniem do zebranych mas robotniczych, chłopieckich mieszkanków miasta i młodzieży, wiek polityczny, oddając głos król. Sergiewowi. Przedstawiciele Armii Czerwonej podziwili zebranie mas proletariatu i ludności, wyrażając wdzięczność i żołnierski wólcę, przydzielać znaczenie obecnej chwili, gdyż

Historia kariery p. Modrakowskiej jest zaiste niezwykła. Była młodą asystentką katedry botaniki na Uniwersytecie Warszawskim. Traktując jeszcze śpiew pobocznie, w wolnych chwilach od zajęć, bierze udział w paru koncertach dobroczynnych, w audycjach „Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki” oraz śpiewa w Polskim Radio. W roku 1931, jako skromna stypendystka wyjeżdża na studia śpiewacze do Paryża i z miejsca podbija stolicę świata. Już po pierwszych występach wywołuje taką sensację i zdobywa tak niesłychany sukces, że w ciągu kilku tygodni podpisuje kontrakt na występy w Opera Comique; koncertuje razem ze znakomitym Al. Fredem Cortot, który jej akompaniuje, a z początkiem następnego roku artystka nasza obcuje stanowisko profesora śpiewu w Ecole Normale de Musique. Jest to jeden z najpoważniejszych zakładów muzycznych Francji, na czele którego stoi Alfred Cortot i Auguste Mangeot, a wśród profesorów figurują nazwiska także jak: Thibaud, Casals, Croiza, Paul Dukas i Nadia Boulanger. Dalszy pobyt p. Modrakowskiej zagranicą to pasmo nieustających triumfów.

Prasa francuska podkreśla, że repertuar koncertowy p. Modrakowskiej jest olbrzymi; mogłaby ona z łatwością dać 10 recitalów z rzędu nie powtarzając się ani razu. Śpiewa w 10 językach, a mówi biegle pięcioma. Specjalnością jej jest Szopen w transkrypcji wokalne.

Na najbliższym koncercie wykona p. Modrakowska z towarzyszeniem orkiestry 3 interesujące utwory: Szaryńskiego „Jesu spasi me”, który jest perłą klasycznej polskiej twórczości z XVII-go wieku, Bacha „Kantata kościelna” oraz Duparc’a „Phidyle” — dwie ostatnie w swoim własnym przekładzie.

Prócz tego Miejska Orkiestra Symfoniczna pod dyrykcją Terzego Silbera wykona symfonie Hayda, uwerturnę Meyerbeera oraz Tańce Góralskie z „Halki”.

Będzie to niewątpliwie jeden z najbardziej interesujących koncertów w tym sezonie.

„Sprawa Moniki”

Morozowicz Szczepkowski w Teatrze Kameralnym Reżyseria: Wacława Ścibora.

Przedstawienie poprzedzone było odrysem ob. Śmietajskiej „Kobieta jutra”. Prelekcia ta stała pod znakiem erotyki, a nie próby analizowania kobiety jutra. Należy być uwagi w sensie stwierdzenia, że dla mężczyzny miłość kobiety jest nagrodą za pracę i szereg innych banalnych i samczykowych enuncjacji. Odczucia kobiety gwalcanej też nie powinny być tak neglowane i podawane w prelekcji o „kobięcie jutra”.

„Sprawa Moniki” ogromnie się zeszarała, po prostu troszkę traci nam „Dama kameliowa”. Dumasa. Jakoś po rewelacjach, że piece oświęcimskie spaliły paranełsię milionów zamęczonych, trudno nam ubolewać nad trzema ofiarami, niepokapaną nam na scenie kobiecizną. Zresztą w efekcie ostatecznym wszystkie trzy są zadowolone, a Antosia wręcz nowocześnie ugrała się z trudami ciężki i pojechała uprzątnąć następną.

Sprawa Moniki, jest skomplikowana bardziej, gdyż Monika jest niezyciową romantyczką i młoda kobieta pierwszy raz, pokiwana przez erotomana.

Sztuka te oglądaliśmy nawet z leżką przed wojną, dzisiaj po prostu nie bierze. Walory jej sceniczne są bardzo duże. Zresztą wyszła spod świętego pióra Morozowicz-Szczepkowski.

Wykonawczyrnie nie wszystkie stany na wysokości zadania. Najlepszą była Antosia w osobie I. Sobotówny. Podkreślić należy, że ze zdziwieniem i dużą przyjemnością oglądaliśmy doskonałą tancerkę, która, jak się okazuje wychowywała dwie Muzy, Monikę w interpretacji Ściborowej nie przekonywała, rola była robiona, a nie odczuta. Zresztą nawet tak dobre aktorce jak Ściborowa nie zawsze wszystko się udaje.

Bełkowska, jako Anna rezonowała, nie potrafiła wygrać scen mimicznych od których rol się w tej trudnej dla aktorów sztuce. W. N.

Eliminacyjne zawody piłki siatkowej

Staraniem Miejskiego Ośrodka W.P. i P.W. zostały zorganizowane eliminacyjne zawody piłki siatkowej o mistrzostwo m. Częstochowy.

Do zawodów powyższych zgłosił udział następujące drużyny: WKS „Orzeł”, RKS „Skra”, Akademicki Związek Sportowy Częstochowa, Częstochowski Klub Sportowy, K. S. „Lot”, Konopiska i Reprezentacja II Gimn. i Lic. Państw. im. R. Traugotta.

Rozgrywki rozpoczęły się w dniu 2 Maja r. b. Na podstawie losowania odbyło się jako pierwsze spotkanie półfinałowe między C.K.S. a R. K.S. „Skra”.

C.K.S. spotkał się ze słabą drużyną R.K.S. „Skra”, pokonując ją bez trudności w wyniku ogólnym 2:0 (15:4, 15:3). Drużyna R.K.S. „Skra” okazała brak zgrania, co należy przypisać brakowi treningu. Kierownictwo sekcji piłki ręcznej R.K.S. „Skra” powinno dolożyć usilnych starań, aby drużynie te postawić na odpowiednim poziomie, gdyż zawodnicy są materialem naprawdę wartościowym.

Następne spotkanie rozegrał WKS „Orzeł” z Repr. II Gimnazjum R. Traugotta. Spotkanie to przyniosło zwycięstwo WKS „Orzeł” w wyniku ogólnym 2:0 (15:7, 15:8). Drużyna WKS „Orzeł” wykazała się dobrymi zagraniami indywidualnymi, ale jako zespół — niezgrana, po czym poznać, że zespół ten nie trenował w całości, a odwrotnie, w ostatniej chwili został skompletowany.

Reprezentacja II Gimn. jako drużyna gimnazjalna okazała się niesubordynacją, albo też niezrozumieniem rzeczy, gdyż omielała M.K.S. „Legion” i zagrała jako luźna jednostka, reprezentując niewielką część młodzieży gimnazjalnej m. Częstochowy. Gracze dosyć ambitni, lecz bez zgrania i wyniku, jakim zakończył mecz, był niespodziewany tak dla ich przeciwnika, jak i dla nich samych. Jako drużyna gimnazjalna powinna pokazać lepszą klasę w pilce siatkowej.

Obydwie rozgrywki bez zarzutu prowadził jako sędzia główny A. Lempicki.

Miłą niespodzianką dnia było spotkanie A.Z. S-u z K.S. „Lot” Konopiska. K.S. „Lot” zaskoczył widzów, jak i przeciwnika swą doskonałą formą i opianowaniem piłki. Trafił on na przeciwnika godnego siebie i po ciężkiej dla obu stron walce ustąpił A.Z.S.-owi w stos. ogólnym 2:0 (15:13, 15:12). Drużyna K.S. „Lot” rokuje duże nadzieje na przyszłość i może być groźnym konkurentem w przyszłych mistrzostwach. Rozgrywkę te dobrze prowadził jako sędzia główny T. Ujma.

Wszystkie trzy spotkania odbyły się w warunkach niezbyt sprzyjających, szczególnie gdy chodzi o mecz A.Z.S. — K. S. „Lot”. W czasie tej rozgrywki padał dość gęsty deszcz, boisko było śliskie, co o znacznej mierze utrudniało grę.

Na podstawie powyższych rozgrywek do finału zakwalifikowane zostały następujące drużyny: WKS „Orzeł”, C.K.S. i A.Z.S.

opor. Hoff Roman.

K.O.S. „Victoria” — Myszków 2:0 (1:0)

W dniu 6 b. m. rozegrano mecz towarzyszy z R.K.S. „Jedność” w Myszkowie. Gra ostra, ale niezbyt ciekawa przy stałej przewadze technicznej „Victorii” utrudniona fatalnym stanem boiska i porzywym wiatrem. Bramki zdobyli: Wojcikowski i Mularczyk. Sędziował b. dobrze ob. Florczyk.

W niedzielę, dnia 13 b. m. odbędzie się ciekawe spotkanie „Victorii” z R.K.S. „Baidon” (dawny Dąb) leaderem III-ej grupy śląskiej. Szczegóły podane będą w prasie i plakatach. Mecz odbędzie się na boisku miejskim, Pałaskiego 2.

Z meczu W.K.S. „Orzeł” — R.K.S. „Skra” 4:1 (1:1)

Rewelacja niespodzianką w niedzielnym spotkaniu piłkarskim przyniosła nam nowa gwiazda sportowa W.K.S. „Orzeł” drużyna, składająca się z graczy młodych i w wieku poborowym, lecz dobrze zaprawionych, zaawansowanych i b. ambitnych.

Osiągnięty wynik z najsilniejszą drużyną na terenie Częstochowy jest dowodem, że W.K.S. „Orzeł” zamie w przyszłości jedno z czołowych miejsc okręgu piłkarskiego. Zawody miały przebieg b. interesujący, a publiczność przeżywała wiele emocji.

Mecz zaczął się i minutowa ciszą dla obecności pamięć sportowców m. Częstochowy, zamordowanych przez hitlerowców. Na początku gra spokojna. Obie drużyny starały się niejako wzajemnie poznać. W 30 minucie pierwsza bramka zdobywa lewoskrzydłowy bezkonkurencyjny Mordarski. W 13 minut potem „Skra” wyrównuje i do paury pozostałe wyniki 1:1. W drugiej połowie gra bardziej ożywiona. „Skra” bierze większe tempo, gra ostro i za wszelką cenę chce zdobyć bramkę. Jednak W.K.S. przychodzi do głosu i w 5 minucie Waśko strzela drugiego gola.

W 20 minucie Pawłowicz ustala wynik 3:1 „Skra” daremnie przeprowadza ataki, technicznie silniejszy i bardziej zgrany W.K.S. stale jest pod bramką „Skry”. Doskonali bramkarz Borowiecki ratuje drużynę „Skry” w bardzo groźnych sytuacjach bramkowych. Na 10 minut przed końcem zawodów ruszamy dla „Skry” ustala wynik 4:1. Bramkę zdecydowanie strzela Cyranik.

Sędziował ob. Swiderski nieudolnie i b. ciężko niesprawiedliwie dla W.K.S. (ogólna opinia publiczności). Widzów ok. 2000.

Migawki

W trosce o zdrowie ciężko pracujących

Milicjant i dziennikarz — to dwa ciężkie zajęcia. Bez przerwy w służbie publicznej. Wracając milicjant do domu po całonocnej służbie, a wróci się doń kłotkowiec i zażąda jego interwencji...

Bezmiar meki dziennikarza powiększa okoliczność, że współubawelom trudno dogodzić. Zwrócił się do mnie pewien poważny obywatel z żądaniem zaopiniowania do Magistratu...

Tego samego dnia, gdy umieściłem ten apel — spotkałem się z gorzkimi wyrzutami ze strony bardzo poważnych osób. Nazwał linewkę i kaganiec — systemem niewoli. Dziś w wolnym państwie i zwierzę nie powinno być dręczone...

Rzecz jasna, że musiałem przyrzec, iż wyrznię artykuł w obronie psów.

Kiedyniej jakaś filantropka zainteresowała mnie, dlaczego dotychczas nie poruszam tak ważnego tematu, jak sprawa natychmiastowego urzędowania kilkunastu piaskowni dla dzieci...

Przyznaje otwarcie, że w całym szeregu wypadków spręgam odmawiam interwencji. Zważa o ile chodzi o sprawy ściśle osobiste. Np. zdała ktoś, bym zapytał dyrektora teatru, dlaczego mu w czasie przedstawienia dwa razy napluto na lysinę...

Pracują bardzo ciężko. Od świtu do nocy ciągle na nogach. Bez względu na porę roku i stan pogody zawsze na ulicy. Potracąmi przez przechodniów. W kurzu, splecione, deszczu czy mrozie — uszują pod gołym niebem...

Ustawicznie muszą śmicić palce — zaś banknoty brudne i niehigieniczne noszą na sobie miliardy bakterii. Ustanawiać muszą codziennie kurs dla waluty i złota. Obliczać, mnożyć, dzielić, wydawać resztę. Przy tym szalone rzykiol. Wariackie skoki giełdowe. Kupicie coś po kursie, a za godzinę stracie możność portki. Nawizna nagle z Katowice tyle waluty, że „twardego” niki do ręki nie chce wziąć...

Każdy pracujący ma w tygodniu przynajmniej jeden dzień odpoczynku — czy ktoś z waluciarzy może sobie na taki luksus pozwolić? Nawet na 1. czy 3 Maja; Wielkanoc czy Boże Ciało — stój kamieniem na twardym bruku, obliczaj brudne

banknoty, odmierzaj karaty brylantów, rób próbę złota. Na wypadek zaś, gdy któryś waluciarz zażoruje, czy ma on prawo do Ubezpieczalni Społecznej? Czy dba ktoś o jego zdrowie?!

Wszystkie powyższe żale wylał przed mną prezes Stowarzyszenia Waluciarzy. Dodał jeszcze tyle, że imieniem czarnej giełdy zwrócił się swe go czasu do Zarządu Miasta z prośbą o wydanie zarządzenia, iżby wszystkie ławki na plantach Głównej Alei — począwszy od rogu ul. Kiłkińskiej, aż do mostu kolejowego przeznaczone zostały do wyłącznego użytku waluciarzy...

W interesie zdrowia naszych waluciarzy — popieram gorąco te prośby, która niewiadomo dlaczego zalega jeszcze w magistracie. Bo inaczej grozi nam, że tu, czarna giełda, która zdala sobie już zyskać poważną markę i sławę w całym województwie i która tu ściągła setki obcych, a zatem przyczyniła się wydatnie do podniesienia naszego ruchu turystyczno-handlowego — gotowa gremialnego opuścić nasz gród i przenieść się na Zachód...

J. Kowalski.

„Grunwald” Matejki będzie odnowiony

W dawnym gmachu „Zachęty” na placu Małachowskiego przeletem przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, zainstalował się obecnie Państwowy Zakład Konserwatorski.

W najbliższym czasie po wyremontowaniu gmachu wybitni specjaliści konserwatorzy przystąpią do pracy nad odnowianiem zniszczonych dzieł sztuki. Między innymi odnowione będzie arcydzieło „Grunwald”.

Uruchomienie pierwszego turbogeneratorsa

Warszawa, (Polpress). W Elektrowni Miejskiej odbyła się podniosła uroczystość uruchomienia pierwszego turbogeneratorsa o sile 6.000 kw. Na uroczystości przybyli dostojnicy państwowi z Prezydentem KRN ob. Bolesławem Bierutem i Premierem Osunką-Morawskim na czele, prezydent m. st. Warszawy Tolwiński, specjaliści — inżynierowie radzieccy z inż. Ławryniemko, inżynierowie Elektrowni Warszawskiej, radni warszawscy, robotnicy, pracownicy oraz liczni zaproszeni goście.

Kronika Kielecka

Szkola Rzemieślniczo-Przemysłowa przy „Hucie Ludwików”

(Bę) W porozumieniu z władzami szkolnymi, staraniem Zarządu Zakładów Przemysłowych „Huta Ludwików” w Kielcach, zostanie otwarta przy zakładach Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa, której pierwszy kurs rozpocznie się w najbliższych dniach. Do szkoły przyjmowanymi są kandydaci, którzy ukończyli 7-mio klasową Szkołę Powszechną.

Park kielecki w wiosennej szacie

Za wyjątkiem kilku zniszczonych drzew, park kielecki nie poniósł większych szkód wojennych. Niewielki to wprawdzie park, ma on jednak swoją tradycję, a ciesząc się serdecznym przywiązaniem mieszkańców, stanowi żywe, pulsujące powiewem drzew, serce miasta. Z nadejściem pierwszej, wolnej wiosny, budzi się również do życia natura w kieleckim parku. Niewątpliwie manie niczym w swym rozwoju jej życie, dają nieprzerwanie po faliście linii corocznego zamierania i odrodzenia. Niezależnie od szalejącej, wojennej burzy, mimo wszystkich okupacyjnych okropności, co wiosną odradzał się kielecki park, stanowiąc prawdziwą oazę, miejsce wytchnienia i ucieczki w chwilach rozterki dla przemęczonej wojną i okupacją mieszkańców. Tegoroczne przebudzenie się życia w kieleckim parku, posiada prawdziwie głębokie, symboliczne znaczenie. Oto wiosna w parku, wiosna w naturze, zszła się z wiosną cierpiącego narodu, z wiosną wolności i wiosną demokracji.

Na pierwszym planie leży sprawa uzupełnienia brakujących i naprawa zniszczonych ogrodzeń, uporządkowanie wyzopłotów i uprzątnięcie zwalonych drzew. Następnie należałoby zlikwidować niezliczone ścieżki i poustawić tabliczki z odpowiednimi napisami, aby nie chodził każdy, jak chce i jak mu bliżej, gdyż w ten sposób znikną z parku trawniki, zamienione w niezliczoną ilość ścieżek. Poza uporządkowaniem samych ścieżek, sprawą doniosłą wagi jest odrobienie parku przez renowację starych pomników i budowę nowych. W tym wypadku Kielce, jako ośrodek przemysłu marmurowego, powinny dać widomy tego znak, w tak dominującym miejscu, jak park publiczny. Niemniej ważną byłaby sprawa uzupełnienia brakujących ławek i doprowadzenie do porządku stawu. W upalne dni letnich skwarów, park kielecki odwodzić się za włożoną weń pracę i starania, dając znów ochłodę i możliwość wytchnienia. B. G.

Wiadomości z kraju

Kolejka linowa czynna

Zakopane, (Polpress). W Zakopanem czynne są obecnie obie kolejki elektryczne, a mianowicie wyścig linowy na Gubałówkę oraz kolejka linowa, dojeżdżająca na Myślenickie Turnie (stacja pośrednia przed Kasprowym). Miłośnicy sportu narciarskiego mają możliwość korzystania ostatnio ze zjazdów narciarskich na wiosennym śniegu tatrzańskim.

Obudowa stadionu Wojska Polskiego

Warszawa, (Polpress). Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane skierowało 100 robotników na teren stadionu W. P. przy ul. Łazienkowskiej, celem przeprowadzenia prac porządkowych.

Roboty te zostały ukończone dnia 1 maja. Stadion przy ul. Łazienkowskiej został w porozumieniu z władzami wojskowymi oddany do dyspozycji K. S. Syrena, który nadto dysponuje przystankiem przy ul. Sołec 10.

Troninki lekkoatletyczne, tenisowe, gier sportowych i bokserskie na stadionie już się rozpoczęły.

Woda i światło dla Gdyni

Gdynia, (Polpress). Gdynia otrzyma w najbliższych dniach wodę i światło. Wodę będzie miało całe miasto, światło tylko urzędów i przedsiębiorstwa ważne dla celów wojennych i administracyjnych.

Cenna pamiątka

Warszawa, (Polpress). Grupa operacyjna Min. Przemysłu, organizująca pod kierownictwem kpt. Szczęśliwicza życie gospodarcze na terenie Prus Wsch., znalazła na zamku w Malborku cenną pamiątkę — starą chorągiew lenną Prus Wschodnich.

Chorągiew ta, b. dobrze zachowana, zrobiona z żółtego jedwabiu, przedstawia Orła zrywającego się do lotu, z wijaącą się o góry wstęgą, na której widnieje napis: „Vivat Rex Poloniae 1743”.

Cenna tę pamiątkę grupa operacyjna Min. Przemysłu przewiozła do Warszawy, aby wręczyć ją

Prezydentowi Krajowej Rady Narodowej ob. Bierutowi

Stulus. Sędziowie hitlerowscy skazani na karę śmierci. Będzin, (Polpress). Sąd Specjalny Karny na sejsji wyjazdowej w Będzinie rozpatrywał sprawę 45-letniego Adama Wrzaska z Będzina, z zawodu felczera weterynaryjnego. Oskarżony, który przed wojną i do roku 1940 pracował w rzeźni miejskiej w Będzinie, w czasie okupacji pracował jako starszy furman w Miejskiej Stajni w Będzinie. Na tym stanowisku niejednokrotnie znęcał się nad podległymi mu robotnikami oraz groził im umieszczeniem w obozie pracy. Wskutek doniesienia Wrzaska dostał się do obozu pracy w Będzinie Artur Makówka, Oskarżony pobił i skopał furmana Bu. Jaka Wojciecha, który przez dwa miesiące leczył się musiał z odniesionych kontuzji w szpitalu. Ponadto Wrzasek bił po twarzy robotników Polaków Balazinskiego i Krykowskiego. Przesłuchani świadkowie, byli pracownicy Wrzaska potwierdzili i akt oskarżenia, podkreślając brutalne zachowanie się oskarżonego w czasie okupacji. Sąd po naradzie skazał Wrzaskę na karę śmierci i rozprawienie par obywatelskich i honorowych. Rozprawę przewodniczył prezes Sądu Specjalnego dr. Stawarski.

Pociąg węglowy do Warszawy

Warszawa, (Polpress). W dniu 3 maja przybył do stolicy specjalny pociąg węglowy jako dar polskiego przemysłu węglowego dla Warszawy. Jest to realizacja zrealizowanego na zjeździe hasła „węgiel do obudowa Warszawy”. Zolnierza pracy — górniczy Zagłębia Węglowego kochają Polskę i chcą przynieść jej z pomocą i po przyrzeczeniach dać realną natychmiastową pomoc Rządowi Tymczasowemu.

Pociągami tym przybędzie również wybrana na zjeździe specjalna delegacja górnicza na Krajową Radę Narodową z generałym dyrektorem Centralnego Zarządu przemysłu węglowego inż. Topolskim na czele.

KACIK ROLNICZY

Uprawa warzyw

Ludność miast spożywa dużo różnych warzyw, produkowanych przez gospodarstwa ogrodnicze podmiejskie. Rolnik natomiast poza najprostszy warzywami, jak kapusta, buraki, marchew często nie uprawia na domowy użytek innych, które są jednak smaczne i pożywne. Niektóre warzywa są dosyć trudne do uprawy, wymagają dobrych warunków, ziemi zasobnej, o dobrej wodności, inne natomiast można uprawiać w polu, podobnie jak rośliny rolne na zbyt w większych ilościach.

Kapusta głowiasta

Jest ona rośliną wymagającą dobrego nawożenia i gleby dostatecznie wilgotnej, zasobnej w wapno: na piaszczystych i suchych glebach wykaszcza drobne główki. Różniamy uprawę kapusty wczesnej i kapusty późnej.

Kapusta wczesna wymaga siewu do inspektów i w suche lata często zawodzi. Pole pod kapustę wczesną nawieźć jesienią obornikiem i głęboko zorać. Wiosną, na glebach zjelegających się dać orkę, na lekkich, piaszczystych dać kulturowa lub sprężynkę. Dobrze jest zasilić kapustę pogłównie po przyjęciu się w miaszczę później nawozem azotowym: saletrą wapniową, lub saletrą żelazną. W ilości 1 — 1 1/2 kg na 1 ar. Zamiast saletrowania podać parę razy gnojówkę.

Rosnące kapusty wsadza się w grunt w ciągu kwietnia, zależnie od pogody. Na przymrozki jest wytrzymała, jeśli po wsadzeniu zdążyła się

przyjąć. Przed sadzeniem pole poznać znacznym dając odległości 50 cm, x 50 cm. Sadzić najlepiej za pomocą kółka dobrze obkaskając korzenie, po wsadzeniu podlać i z wierzchu nagarnąć suchą ziemią. Gdy rośliny przyjmą się, obsypać mokrą, aż po same liście: zabezpiecza to przed składaniami na szyjce korzeniowej jajeczek przez muchę „śmietkę”. Późniejsze pielęgnowanie to parokrotne spulchnianie ziemi motyka lub lanetem i powtórne obspycywanie. Kapusta wczesna wiąże główki pod koniec czerwca i w lipcu.

Kapusta późna. Ta wymaga mniej staran niż wczesna. Nawożenie i uprawa takie same, jak dla kapusty wczesnej, z tym, że rozsądnie zaprowadzamy w gruncie, w kwietniu, a nie jak u wczesnej w lutym do inspektów. W pole wysadzamy od końca maja, do końca pierwszej dekady czerwca. Odległości dajemy 60 cm. x 60 cm. Po wysadzeniu kapustę późną, tak pielęgnujemy jak wczesną.

Zbieramy jesienną po obесniczeniu z rosą. Przy oczyszczaniu zostawiać przy główce kilka liści, pamiętając, że kapusta skałeczona lub otuczona źle się przechowuje. Do przechowania można wyrwać z korzeniami.

Pomidory

Co do gleby niewybierdzone, wymagają dla dobrego rozwoju dużej ciepły. W lata chłodne i mokre źle dojrzewają i chorują. Na ziemiach ciężkich i podmokłych silnie krzewią się i późno owocują. Uprawiać je w pierwszym roku po nawożeniu. Nawóz przynależny jesienną. Nie sadzić ich po ziemiakach lub obok nich, gdyż jak rośliny pokrewne mogą zarażać się różnymi chorobami.

Po przyjęciu się roślin można zasilić je starym czarnym amoniem w ilości 1 kg. na 1 ar. lub też

podlać parę razy gnojówką. To zasilenie stosować jednak w parę tygodni po przyjęciu się roślin. Do gruntu wysadzać pomidory w połowie maja: wczesniejsze sadzenie jest ryzykowne, gdyż mogą wymarznąć.

Sposoby cięcia pomidorów są różne. Odmiany na zbiór najwcześniejszy prowadzi się na jeden pęd, Usuwamy tu wszystkie pędy boczne, pozostawiając nietknięty pęd główny. Długę pędów usuwanych nie powinna przekraczać 10 cm. Usuwaj je przez ostrożne wylamywanie. Wyższy aczkolwiek późniejszy plon uzyskujemy z krzewów prowadzonych na dwa pędy. Wtedy pozostawiamy pęd główny i jeden boczny, wybrany spośród pędów wyrastających pod pierwszym gronem owocowym. W końcu obcinamy pomidorom wierzchołki. Odległości przy sadzeniu są zależne od sposobu prowadzenia ich dla jednopędowych 70 x 50 cm. dwupędowych 90 x 60 cm. Obydwaj kilka razy w ciągu lata, głęboko spulchniać ziemię i odchwaszczać. W lata ciepłe owocują w połowie lipca.

Ogórki

Udają się na glebach ciepłych, przepuszczalnych dostatecznie wilgotnych i próchnicznych. Dobrym przedplonem dla ogórków są pomidory, ziemniaki, kapusta. Nawóz pod ogórki dawać na jesień Jesienią orka głęboko, wiosną kulturowa, a na ciężkich glebach stosować orkę. Siał ogórki na początku maja. Siano wczesniej mogą wymarznąć, Siał na zagonach szerokości 1 m. 20 cm. Na plask siewem w linii odległe 120 cm., — 150 cm. Uprawa zagonowa polecana bywa na glebach cięższych: Po wejściu przerywać roślinki do 20 cm, Ogórki uprawiane z rozsady przyspieszają owocowanie. Na jesienny zbiór można siał ogórki jeszcze na początku czerwca. Ziemię lekko motykować.

rośliny obspycywać pod same listki. Ogórki mogą być przeznaczone na letnie spożycie, jak również na kiszenie. ewentualnie na konserwowanie w puszkach. Fabryki konserw żądają jednak towaru specjalnie świeżego, jedynego o małych gniazdach nasieniach, nieuszkodzone, ciemno zielone gładkie, kształtu prostego, długości 8-10 cm. Ogórki z pierwszych zbiorów są mniej odpowiednie na kiszenie, gdyż tworzą się w nich później puste kanały.

Cebula

Wymaga gleby odchwaszczonej, ciepłej, próchniczej. Nie udaje się na ziemiach torfistych, podmokłych i na glinach. Uprawiamy cebulę z siewu do gruntu z rozsady otrzymanej w inspektach, lub przez sadzenie dymki.

Uprawa z rozsady: wysiewa się od lutego do połowy marca do inspektów. Inspekt prowadzić w temp. 13-15 st. C. Rosnące wysadza się w kwietniu na zagony 8 x 15 cm. Sadzić płytko, tak jak rosła w inspekcje.

Uprawa z dymki. Otrzymaną w jednym roku dymkę, dobrze wysuszoną i przechowaną przez zimę, wysadzamy na drugi rok w gradkach 10 x 15 x 5 cm. Sadzić ją tak, aby czubki cebulek sterczyły z ziemi. Dymka winna być wielokroć latkowanego orzecha. Dochodzi ona już w lipcu. Wartość cebuli, to zdolność dobrego przechowania. Zależy ona od dobrego wyroszenia po wywarciu i umiędnej uprawy. Nie oczyszczaj się z czystymi cebuli przeznaczonych do przechowania. H. H.